Dzień III

Jestem oazowiczem – co z tego wynika?

Diecezja Gliwicka

Babice 2006

**I. Cel i metoda spotkania**

W trzecim dniu rekolekcji uczestnicy już zdają sobie sprawę z tego, że oaza to coś więcej niż „kółko religijne”. Znają też w zarysie wizję ks. F. Blachnickiego, dotyczącą zadań i metod Ruchu Światło-Życie. Nadszedł więc czas na podjęcie konkretnych działań, dotyczących własnych parafialnych wspólnot oazowych. To spotkanie ma im pomóc w odkryciu potrzeb tych wspólnot i sposobów ich zaspokojenia.

Na spotkanie przeznaczone jest półtorej godziny. Będzie przeprowadzone metodą *Ewan- gelicznej Rewizji Życia*, więc będzie się składać z trzech części, o następujących celach:

1. **Widzieć** – Obiektywne spojrzenie na własne wspólnoty, odnalezienie zarówno nie- dociągnięć i cech godnych pochwały. Wymiana doświadczeń między uczestnikami.

*30 min.*

2. **Osądzić** – Odkrycie Bożych oczekiwań względem wspólnot i poszczególnych ich członków w oparciu o Pismo Święte. Ocena kondycji swoich wspólnot w świetle Bożego Słowa. *45 min.*

3. **Działać** – Znalezienie sfer działalności parafialnych wspólnot oazowych, które wy- magają poprawy. Podjęcie konkretnych postanowień. *15 min.*

**II. Przygotowanie animatora**

Fragment Rz 12, 2–18 należy wcześniej przeczytać i rozważyć, a najlepiej przemodlić i spróbować odnieść go do realiów wspólnot oazowych. Proponuję zrobić to przed prze- czytaniem dalszej części konspektu.

W przygotowaniu mogą być też pomocne pozostałe fragmenty, wypisane dalej, mimo że wększość z nich nie będzie prawdopodobnie wykorzystana na spotkaniu. Warto też zapoznać się z materiałami dodatkowymi na końcu konspektu.

**III. Przebieg spotkania**

**Modlitwa**

Spotkanie rozpoczynamy modlitwą do Ducha Świętego, prosząc go o otwartość na Jego natchnienia i gotowość do podejmowania działań, których On od nas wymaga. Można też dołączyć intencję o jedność Ruchu i wierność charyzmatowi.

**1. Widzieć**

Każdy z uczestników opowiada o swojej wspólnocie. Bardziej wskazana jest tu forma dyskusji niż wypowiadania się po kolei. Jednak każdy musi mieć okazję wypowiedzenia się. Jeżeli w grupie jest kilka osób z jednej parafii, należy zadbać o to, by jedna osoba nie opowiedziała „wszystkiego”. Cenne są tutaj nie tylko same fakty, ale również prywatna ocena takiego stanu rzeczy, dlatego każdy głos jest ważny.

Bardzo ważne jest, aby mówić zarówno o dobrych aspektach życia konkretnej wspól- noty, jak i o złych. Celem spotkania *nie jest* narzekanie, jak to źle jest w naszych oazach, jak bardzo są one słabe i niedoskonałe. Spotkanie ma pomóc uczestnikom odkryć *prawdę* o ich wspólnotach. Konieczne jest mówienie o sukcesach i osiągnięciach w poszczegól- nych parafiach. Ma to ubogacić wszystkich uczestników, umocnić nadzieję na poprawę pewnych wad i może wskazać drogi wyjścia z nich, sprawdzone w innych oazach.

Jeżeli uczestnicy będą przejawiać przeciwną tendencję, a więc twierdzić że wszystko jest dobrze, nie jest to na razie takie groźne. Odkrycie wad jest celem drugiej części spotkania, choć dobrze by było, aby uczestnicy sami pewne rzeczy zauważali. Jeżeli nie zauważą, w drugiej części pomoże im w tym Pismo Święte.

Pytania, które można zadawać uczestnikom:

— Jakie oazy są w Twojej wspólnocie: ODB, Domowy Kościół, ...?

— Ilu jest członków? Na jakim etapie?

— Jak często są spotkania – grupowe i ogólne?

— Ile osób jeździ na rekolekcje?

— Czy jest wspólna Msza święta? Jak często?

— Jak wygląda modlitwa we wspólnocie?

— Jak oaza działa w parafii?

— Jak układa się współpraca: z księżmi, z ministrantami, z mariankami, z innymi grupami parafialnymi?

— Jak oaza widziana jest przez parafian?

**2. Osądzić**

Ta część spotkania opierać się będzie na fragmencie listu św. Pawła do Rzymian **Rz 12, 2 – 18**. Jest to dość długi tekst, poruszający zwięźle wiele kwestii. Nie we wszystko należy się wgłębiać, raczej skupić się na tym, w czym niedomagają poszczegól- ne wspólnoty. Jednocześnie trzeba być ostrożnym, aby nie przeoczyć ważnych kwestii, takich jak Eucharystia czy modlitwa, których ten fragment dotyka trzema słowami. Moż- na odzytywać tekst fragmentami i rozważać je kolejno, np. Rz 12, 2.3–8.9–12.13–18.

Nie chcę narzucać interpretacji tekstu. Ważne jest to, co uczestnicy sami wywnioskują. Ponadto animator może widzieć potrzebę zaakcentowania pewnych kwestii, wedle swo- jego rozeznania. Dlatego poniższych rozważań (do końca części *Osądzić*) nie trzeba w ogóle brać pod uwagę. Chciałbym jednak podzielić się własnymi spostrzeżeniami, które

być może okazażą się pomocne. Jest ich z pewnością za dużo, przedstawiam je po to, by było w czym wybierać. Pogrubieniem wyróżniłem jednak tematy, które, moim zdaniem, powinny zostać poruszone:

**Rz 12, 2** Święty Paweł nie wypisał tych wszystkich wskazówek w losowej kolejności.

Zaczyna więc od podstaw: **szukanie woli Bożej** i ***metanoia*** . Bez tego nie istnieje chrześcijańska wpólnota. Jednocześnie trzeba mieć otwarty umysł, aby nie budować na wzorcach, zaczerpniętych z tego świata, ale opierać się na Bożym planie, który często bywa zaskakujący i wymagający.

**Rz 12, 3–8** Pawłową naukę o Kościele jako *jednym ciele w Chrystusie* można odnieść również do wspólnoty oazowej. Każdy ma swoje miejsce, według daru, jakiego otrzymał.

Jednocześnie św. Paweł wymienia funkcje, które w każdej chrześcijańskiej wspól- nocie powinny być pełnione. Z konieczności w Oazie często jedna osoba wypełnia kilka funkcji. Niektóre funkcje przejmuje kolegium animatorów, część może być pełniona przez uczestników. Ważne, aby żadnej z nich nie brakowało we wspólno- cie:

— *dar proroctwa* – Nie musi być rozumiany w sensie charyzmatu nadzwyczajne- go. W kontekście wspólnoty jest to przede wszystkim rozeznawanie woli Bożej. Ktoś musi pełnić tę funkcję, zwykle kapłan lub kolegium moderatorów, skoro celem wspólnoty jest pełnienie woli Bożej. Znowu św. Paweł wymienia ją na pierwszym miejscu. Jednak (w przeciwieństwie do dwóch następnych) św. Pa- weł wyraźnie nazywa proroctwo *darem*, więc nikt nie może pełnić tej funkcji z urzędu (np. kapłan) i nie można jej komukolwiek wyznaczyć.

W praktyce sprowadza się ona do podsuwania pomysłów, dotyczących dzia- łania i ewentualnych zmian we wspólnocie. Ich źródłem powinna być zawsze modlitwa.

— *urząd diakona* – Znowu nie trzeba go rozumieć w sensie święceń. Greckie *dia- konos* oznacza sługę, więc *czynności diakońskie* można rozumieć jako wszelkie konieczne posługi we wspólnocie. Może to być służba liturgiczna lub sprząta- nie salki. Zwykle pełnione są przez uczestników, często w formie dyżurów.

— *urząd nauczyciela* – przekazywanie wiedzy. Z racji posługi, pełnią go wszyscy animatorzy.

— *dar upominania* – konieczny w każdej wspólnocie.

— *przełożony* – moderator, niekoniecznie kapłan.

— ***rozdawanie, uczynki miłosierdzia*** – Oaza, a przynajmniej oazowicze, ma służyć potrzebującym. Nie chodzi o to, by zastępować parafialny oddział *Ca- ritas*, ale raczej by z nim współpracować. Dobrze, jeśli wspólnota jako całość angażuje się w jakieś dzieła miłosierdzia. Jeżeli nie jest to możliwe, to oczywi- ście każdy członek Oazy powinien gdzieś jakoś komuś służyć. *Wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie.* (por. Jk 2, 14–19)

**Rz 12, 9–12** Lista zasad, którymi należy się kierować w życiu wspólnotowym. Każda z niech jest ważna. Większość daje się prosto przełożyć na nasze realia, skomentuję więc tylko kilka:

— *Pełnijcie służbę Panu* – Jest to chyba jedyne w całym tekście bezpośrednie odniesienie do liturgii. Tymczasem **Eucharystia** powinna być nieodłącznym elementem życia wspólnotowego, o czym mówią inne teksty pawłowe (por. np.

1 Kor 11, 17–34). W miarę możliwości oaza powinna gromadzić się co tydzień na wspólnej Mszy Św.

— *W ucisku bądźcie cierpliwi* – czyli we wszelkich tudnościach wewnętrznych i zewnętrznych.

— *W modlitwie [bądźcie] wytrwali* – **Modlitwa wspólnotowa** jest konieczna w każdej wspólnocie, w której Bóg ma stać w centrum. Jej braku w zasadzie nie ma czym usprawiedliwić. Potrzebne jest zarówno dziękczynienie, jak i modli- twa błagalna w intencjach poszczególnych członków, całej wspólnoty parafial- nej, całego Ruchu, a także za parafię, Ojczyznę, Kościół i świat. Konieczna jest też modlitwa indywidualna poszczególnych członków za wspólnotę.

**Rz 12, 13–18** Dalsze zasady, tym razem mówiące o stosunkach wspólnoty ze „światem zewnętrznym”. Po opisie życia wewnętrznego wspólnoty, św. Paweł przechodzi do działań na zewnątrz i relacji z innymi ludźmi. Tu my także dochodzimy do głów- nego celu spotkania, bo ta część życia wspólnotowego często w Oazie wykazuje braki. **W zasadzie wszystkie poruszane tu tematy są ważne:**

— *Zaradzajcie potrzebom świętych* – Św. Paweł mówi o materialnym wspieraniu Kościoła. My możemy sobie zadać dodatkowo pytanie, czy i jak dbamy o finanse wspólnoty oraz całego Ruchu.

— *Przestrzegajcie gościnności* – Czy jesteśmy otwarci na nowych członków? Czy zapraszamy gości na spotkania?

— *Błogosławcie tych, którzy was prześladują* – Oaza czasem spotyka się z krytyką z różnych stron. Trzeba na tę krytykę odpowiadać z chrześcijańską wrażliwo- ścią, próbując naprawić błędy i poprawić swój wizerunek. A jeżeli krytyka jest faktycznie bezpodstawna, odpowiedzią miłości jest modlitwa o światło Ducha dla tych, którzy nas niesłusznie osądzają.

— *Weselcie się z tymi, którzy się weselą, płaczcie z tymi, którzy płaczą* – Oaza nie może być oderwana od rzeczywistości, w której się znajduje. W szcze- gólności powinna jednoczyć się z parafią w jej radościach, a w trudnościach wspierać ją w miarę możliwości.

— *Nie uważajcie samych siebie za mądrych* – szczególnie za mądrzejszych od proboszcza, od rodziców...

— *Starajcie się dobrze czynić wszystkim ludziom* – Wracamy do tematu uczyn- ków miłosierdzia.

— *Żyjcie w zgodzie ze wszystkimi ludźmi* – Trzeba dbać po pierwsze o to, żeby oaza nie inicjowała żadnych sporów. Po drugie oaza powinna działać na rzecz

łagodzenia wszelkich sporów. Nie tylko tych, które jej bezpośrednio dotyczą, ale także czasem w roli mediatora. Oczywiście z wyczuciem i nie wbrew komu kolwiek.

Jak już wspomniałem wcześniej, animator może uznać niektóre sprawy za wymagające większej uwagi. Wtedy może wesprzeć się którymś z następujących tekstów:

1 Kor 11, 17–20 Ważność Eucharystii i unikanie sporów.

Ef 5, 17–20 Rozeznawanie woli Bożej; wspólna modlitwa uwielbienia, w szczególności modlitwa śpiewem.

1 Tm 2, 1–4 Wspólnotowa modlitwa wstawiennicza za świat. Jk 2, 14–19 Uczynki miłosierdzia.

Ef 5, 3–4 Kultura słowa.

Ga 6, 1–3 Wzajemne wsparcie i odpowiedzialność za drugiego. Flp 2, 1–5; Ef 4, 1–3 Jednomyślność i pokora.

**3. Działać**

Po stwierdzeniu jak jest (część I) i jak powinno być (część II), uczestnicy powinni podjąć wysiłek, aby odkryć możliwości poprawy życia wspólnotowego. Pewne pomysły mogły pojawić się już w trakcie poprzednich części. Należy je teraz powtórzyć, sprecy- zować i ocenić możliwości wprowadzenia ich w życie. Trzeba też zastanowić się nad tymi problemami, których rozwiązania nie narzuzają się od razu.

Przebieg tej części zależy od pozostałego czasu i możliwości grupy. Jeżeli pomysłów będzie za dużo, należy raczej skupić się na niektórych i omówić je bardziej szczegółowo. Jeżeli będzie za mało, można spróbować zmobilizować uczestników do krótkiej „burzy mózgów”, aby wszyscy zastanowili się nad konkretnym problemem wybranej wspólnoty.

Najlepszym owocem tego spotkania, będą deklaracje uczestników podjęcia konkret- nych działań. Oczywiście powinny być one spontaniczne, nie można dopuścić do wytwo- rzenia atmosfery nacisku. Jeżeli takich deklaracji nie będzie, wystarczy, żeby uczestnicy wynieśli ze spotkania poczucie odpowiedzialności za wspólnotę.

**Modlitwa**

*O moc Ducha do wypełnienia postanowień. Za wszystkich odpowiedzialnych i za wszyst- kich członków naszych wspólnot. O owocną współpracę oazy z parafią...*

Alternatywnie: Tajemnica zesłania Ducha Św. — *Apostołowie, zamknięci w Wieczer- niku, po otrzymaniu Ducha wyszli w świat głosić Chrystusa świadectwem słowa i czynu.*

**IV. Materiały dodatkowe**

**Z Kodeksu Prawa Kanonicznego, kanon 215:**

*Wierni mają prawo swobodnego zakładania stowarzyszeń i kierowania nimi dla celów miłości lub pobożności albo dla ożywienia chrześcijańskiego powołania w świecie, a także odbywania zebrań dla wspólnego osiągnięcia tych celów*

**Z posynodalnej adhortacji apostolskiej Jana Pawła II** *Christifideles laici*, art. 30.:

*Konieczność istnienia wyraźnych i ścisłych kryteriów oceny i uznania zrzeszeń laikatu, określanych także jako „kryteria charakteru kościelnego”, rozumiana jest zawsze w perspektywie dobra komunii i misji Kościoła, a więc nie należy w niej widzieć ograniczenia wolności zrzeszania się. Należy przyjąć następujące podstawowe kryteria określenia charakteru każdego bez wyjątku zrzeszenia osób świeckich w Kościele:*

*— Stawianie na pierwszym miejscu powołania każdego chrześcijanina do świętości, które objawia się w owocach łaski, które Duch rodzi w wiernych i polega na dążeniu do osiągnięcia pełni chrześci- jańskiego życia i doskonałości miłości. W myśl tej zasady wszystkie bez wyjątku zrzeszenia laikatu starają się coraz bardziej spełniać w Kościele rolę narzędzia świętości oraz akcentują i wysuwają na pierwsze miejsce u swych członków ściślejszą łączność między życiem praktycznym a wiarą.*

*— Odpowiedzialność w wyznawaniu wiary katolickiej, wyrażająca się w tym, że przyjęcie i przepowia- danie prawdy o Chrystusie, Kościele i człowieku odbywa się zgodnie z jej autentyczną interpretacją Nauczycielskiego Urzędu Kościoła. (...)*

*— Świadectwo trwałej i autentycznej komunii znajdujące wyraz w synowskim odniesieniu do papieża*

*(...) i do biskupa (...)*

*— Zgodność z apostolskim celem Kościoła i udział w jego realizacji, czyli w ewangelizacji i uświęca- niu ludzi oraz urabianiu na modłę chrześcijańską ich sumienia, by w ten sposób przepoić duchem ewangelicznym różne społeczności i środowiska. Wymaga to, by zrzeszenia laikatu, wszystkie ra- zem i każde z osobna, pogłębiały swoje zaangażowanie misyjne stając się w coraz większym stopniu podmiotem nowej ewangelizacji.*

*— Zaangażowana obecność w ludzkiej społeczności, będąca zawsze - w świetle społecznej nauki Ko- ścioła - służbą na rzecz pełnej godności człowieka. (...)*

*Przedstawione tu podstawowe kryteria weryfikują się przez konkretne rezultaty towarzyszące życiu i działalności rozmaitych stowarzyszeń ludzi świeckich, jak na przykład ożywienie umiłowania modlitwy, kontemplacji, życia liturgicznego i sakramentalnego; działalność na rzecz wzrostu powołań do chrze- ścijańskiego małżeństwa, do sakramentalnego kapłaństwa i do życia konsekrowanego; gotowość uczest- niczenia w przedsięwzięciach i działaniach Kościoła zarówno na szczeblu lokalnym, jak krajowym i międzynarodowym; zaangażowanie w dziedzinie katechezy i pedagogiczne umiejętności w wychowywa- niu chrześcijan; pobudzenie do chrześcijańskiej obecności w różnych środowiskach społecznych i udział w organizowaniu i animacji dzieł charytatywnych, kulturalnych i duchowych; duch wyrzeczenia i powrót do ewangelicznego ubóstwa jako do źródła wspaniałomyślnej miłości wszystkich ludzi; nawrócenie na drogę chrześcijańskiego życia lub powrót do wspólnoty ochrzczonych tych, którzy niegdyś „odeszli”.*

**Z Testamentu sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego:**

*Patrząc na rozwój Ruchu, owoce, na tę rzeczywistość w życiu Kościoła w Polsce — nie mogę w tym nie widzieć daru — charyzmatu. To nie zostało przeze mnie wymyślone, stworzone, ale zostało mi dane i zadane. Wiele w tym było przemieszki własnych, niedojrzałych pomysłów, przeszkadzałem często jak mogłem temu dziełu, ale właśnie fakt, iż mimo to trwało ono i rozwijało się według pewnej stałej, wewnętrznej logiki, świadczy o tym, że jest to dar.*

*Za ten wielki dar mego życia, za to, że mogłem stać się narzędziem w tym dziele — niech będzie chwała Ojcu przez Syna w Duchu Świętym.*

*I jeżeli miałbym coś do przekazania i chciałbym coś przekazać w moim duchowym testamencie — to właśnie ten dar — charyzmat Światło-Życie. Zrozumienie, umiłowanie, wierność wobec tego cha- ryzmatu. Wydaje mi się bowiem, że ciągle jszcze mało jest ludzi, także w Polsce, którzy już otrzymali łaskę zrozumienia znaczenia tego charyzmatu dla odnowy oblicza Kościoła — Chrystusowej Oblubienicy, Nowej Jerozolimy zstępującej z nieba na ziemię.*

*Gdyby Pan pozwolił mi jeszcze żyć i działać, jednego bym pragnął, abym mógł skuteczniej i owocniej ukazywać w pośrodku współczesnego świata piękno i wielkość Tajemnicy Kościoła – Sakramentu, czyli znaku i narzędzia jedności wszystkich ludzi.*